

Znów potwierdzono działanie napędu EM Drive

12 listopada 2015

Na dzień dzisiejszy wiemy, że relatywistyczny silnik elektromagnetyczny EM Drive działa... i to właściwie tyle. Wielu naukowców wciąż podchodzi sceptycznie do tej rewolucyjnej technologii. Jednak skoro silnik ten działa, co zostało już kilkakrotnie potwierdzone, może powinniśmy go wreszcie jakoś wykorzystać?

Jak dotąd każde testy silnika EM Drive wykazały, że produkuje on ciąg dzięki falom elektromagnetycznym. Ostatnio Paul March z NASA przeprowadził kolejne badania nad tą technologią, o czym powiadomił na forum NASASpaceFlight.com. Po wyeliminowaniu wszystkich czynników zewnętrznych, takich jak oddziaływanie cieplne czy magnetyczne okazało się, że EM Drive wciąż działa i generował około 100 mikroniutonów ciągu przy mocy 80 watów.

W tym momencie kluczowe wydawałoby się wyjaśnienie, w jaki sposób działa ten silnik, czego nie udało się dokonać od kilkunastu lat. Jednak zamiast tego, Paul March uważa że warto najwyraźniej pominąć ten proces i wykorzystać EM Drive do wyniesienia CubeSat, miniaturowej satelity, na Międzynarodową Stację Kosmiczną.

Gdyby taki eksperyment się powiódł, kolejnym celem byłoby wyniesienie aparatury w kosmos. Jeśli wszystko poszłoby zgodnie z planem, podróże międzygwiazdne stałyby się rzeczywistością a ludzkość nie potrzebowałaby do tego żadnego paliwa. Jest to oczywiście bardzo optymistyczna wizja, ale musimy poczekać na to co przyniesie nam czas i kolejne badania.

Autorstwo: John Moll

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl